

RECENZJE I PRZEGLĄDY

DZIEJE PRZYMIERZA, Biblia dla młodzieży. Warszawa 1985, s. 362. Wyd. „Pax”, nakład 30 000 egz.

Omawiana książka jest tłumaczeniem pozycji, która ukazała się w oryginalnie niemieckim, pt. *Neue Schulbibel*, jako pomoc katechetyczna w krajach języka niemieckiego, tj. w RFN, Austrii i Szwajcarii.

W zasadzie książka ta jest streszczeniem ksiąg Pisma św., zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Wydaje się, że jej Autorzy jak również i tłumacze mieli jeden cel na względzie: uprzystępnić uczącej się młodzieży znajomość Pisma św. Jest rzeczą niemal niemożliwą, aby ucząca się religii młodzież mogła zapoznać się z całością Pisma św. Dlatego też w książce niniejszej wybrano najważniejsze i istotne teksty, potrzebne do całości religijnego wykształcenia człowieka.

Pod jakim kątem dokonano tego wyboru? Wydawcy polskiego tłumaczenia twierdzą, że „wybór i układ tekstów nie są przypadkowe” (s. 5). Autorami tej książki kierowała jedna myśl, aby czytelnikom tej pozycji jasno zaprezentować „miłość Boga Stwórcy do swego stworzenia, odkupienia i zbawienia, dokonane poprzez zbawcze czyny Syna Bożego, Jezusa Chrystusa oraz coraz to głębsze wniknięcie Boga w historię człowieka i coraz pełniejsze i rozleglejsze urzeczywistnienie zawartego z ludzkością przymierza” (s. 5). W oparciu o takie założenia Autorzy dokonali w zasadzie bardzo dobrego wyboru tekstów Pisma św., opuszczając w swojej książce, to co jest w Biblii nieistotne, względnie zbyt szeroko i rozwlekle opowiedziane.

Tam, gdzie im się wydawało, że coś jest nieistotne, względnie na dzisiejsze czasy mniej ważne, dokonali streszczenia tych opowiadań, umieszczając w tych streszczeniach swój komentarz i swoje własne uwagi, wprowadzające w lepsze zrozumienie czytanego tekstu. I tak, np. w tzw. prehistorii ludzkości opuścili genealogie narodów (Rdz r. 5) oraz dzieje potomków Noego (Rdz r. 10), ale za to mocno zaakcentowali rolę przymierza, jakie Bóg zawarł z Noem. W historii Abraham także opuszczono wiele epizodów z jego życia (np. Abraham w Egipcie, zabranie żony na dwór faraona, Abraham w Gerarze, historia z Ismaelem itp.) podkreślając również rolę i znaczenie przymierza Boga z Abrahamem. Wydaje się, że dobrze streszczono Pięcioksiąg, poświęcając więcej miejsca Mojżeszowi, dekalogowi i zawartemu pod Synajem przymierzem.

Dość oszczędnie potraktowano, tzw. księgi deuteronomistyczne, opuszczając z księgi Jozuego opis zatrzymania słońca, zaś z księgi Sędziów wymieniono tylko sędziego Gedeona. Także skrótkowo potraktowano wszystkie księgi historyczne i prorockie, uwzględniając z proroków właściwie tylko Amosa, Izajasza i Jeremiasza. (Bardzo skąpe są informacje o Deutero-Izajaszu). Nie ma tekstów z tzw. ksiąg deuterokanonicznych. Dlatego zrozumiałe jest, że polscy tłumacze wprowadzili do swojego wydania księgę Tobiasza i postać proroka Daniela.

Nie zauważyłem przy czytaniu tej pozycji szerszego omówienie ksiąg mądrościowych. Poza nielicznymi przysłówkami wyjętymi z księgi Przysłów i bardzo jednostronnie wybranymi psalmami (brak w ogóle wzmianki o psalmach mesjańskich) autorzy nie wymieniają Hioba i przecież tak ważnego i związanego z jego osobą problemu cierpienia, nie mówiąc już

o Judycie, Esterze i wspaniałych czynach (wspomnianych tylko) trzech synów bohaterskich Machabeusz.

Jeśli Autorzy postawili sobie za cel zaprezentować czytelnikom historię zbawienia, byłoby bardzo wskazane wyakcentowanie przynajmniej ważniejszych prorocztw mesjańskich. Wprawdzie wspominają tylko o Rdz 3, 15 i Iz 9, 5, ale opuszczają niemal wszystkie inne prorocztwa mesjańskie. np. Rdz 49, 10, Iz 7, 14; 11, 1—8, Mich 5, 1—4 oraz prorocztwa o cierpiącym Słudze Jahwe.

Bez najmniejszych zastrzeżeń należy ocenić streszczenia ksiąg Nowego Testamentu, szczególnie wyakcentowanie opisu męki Jezusa Chrystusa. Bardzo dobrze też i treściwie zostały przekazane wydarzenia opisane w Dziejach Apostolskich oraz streszczenie listów św. Pawła. Omawiając listy Pawłowe, Autorzy nie tyle położyli akcent na chronologię wydarzeń, ile na teologię Pawła, co należy uznać za bardzo słuszne.

XI rozdział drugiej części zatytułowany „Pełne urzeczywistnienie Przymierza Boga z ludźmi” (ss. 325—328) jest bardzo skrótowym omówieniem tego wszystkiego co łączy się z powtórным przyjściem Jezusa na ziemię, a co tak pięknie wyraził św. Jan Ewangelista w słowach: „Przyjdź Panie Jezu”.

Wielka wartość omawianej pozycji, mimo wspomnianych wyżej braków jest niezaprzeczalna. Na szczególne podkreślenie zasługują umieszczone w odpowiednim miejscu rysunki oraz mapy, pozwalające lepiej i od razu zorientować się w czytany tekście. Także 16 stron kolorowych zdjęć wzbogacają bardzo wartość tej pozycji i pozwalają czytelnikowi wczuć się w treść czytanej książki. Dzięki rysunkom, mapom, kolorowym zdjęciom, wprowadzeniom w teksty oraz bardzo komunikatywnym komentarzom, jak również umieszczonemu na końcu książki słownikowi pojęć i nazw, książka ta zasługuje ze wszech miar na uznanie. Przy następnym jej wydaniu można by ją uzupełnić o wypisy z pewnych brakujących ksiąg, szczególnie z ksiąg mądrościowych co dla polskiego czytelnika nie jest bez wartości i bez znaczenia.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

PIERRE MIREVAL, *Lieux saints et pelerinages d'Orient*, Paris 1985, s. 443.

Jednym z przejawów działania Ducha Świętego w Kościele jest ożywienie ruchu pielgrzymkowego. O ile jeszcze 15 lat temu uważano je za rekwizyt pobożności ludowej, nie pasujący do współczesnego człowieka, o tyle współcześnie trzeba mówić o wyraźnym renesansie ruchu pielgrzymkowego i to także w tych krajach, w których one całkowicie lub prawie całkowicie zniknęły. Pojawiają się również prace przekazujące wyniki badań czy poszukiwań i to niejednokrotnie żmudnych, dotyczących tego zjawiska w przeszłości. Praca P. Mirevala jest teżą doktorską obronioną na uniwersytecie paryskim w 1983 roku, bardzo udokumentowaną i ambitną. Autor bowiem podejmuje najpierw problemy dotyczące „geografii sakralnej” a więc rozmieszczenia miejsc świętych, próbuje dalej odtworzyć warunki drogi, miejsc zatrzymań itp. Zaskakujące mogą być podane ilości pielgrzymów, jakie mogły pomieścić przydrożne gospody (gospoda armeńska np. znajdująca się na drodze z Jerozolimy do Jerycha mogła podjąć jednorazowo 400 pielgrzymów). Praca próbuje także zrekonstruować geograficzny zasięg pielgrzymek. Okazuje się, że omawiane w pracy pielgrzymki na Wschodzie (od czasów najdawniejszych, szczególnie od Konstantyna do inwazji arabskiej w VII w.) były kosmopolityczne. Wśród pielgrzymów odnajdujemy przedstawicieli „całego świata”.